

# Zygmunt Skoczek

---

## Przepis art. 240 pkt 1 k. k. w praktyce sądowej

---

Palestra 22/5-6(245-246), 37-41

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Przepis art. 240 pkt 1 k. k. w praktyce sądowej

*Streszczając wyniki dotychczasowej interpretacji przepisu art. 240 pkt 1 k.k. według orzecznictwa sądowego i nauki prawa, autor wskazuje na pewne istotne wątpliwości, jakie nadal jeszcze budzi stosowanie tego przepisu w praktyce sądowej.*

Właściwe rozumienie przepisu art. 240 pkt 1 k.k. już od samego początku obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r. budziło wątpliwości. Usunięcie ich jednak, mimo znacznego zainteresowania się tym przepisem przez doktrynę i orzecznictwo sądowe, okazało się trudniejsze, niż mogłoby to wynikać z pierwszego odczytania tego przepisu. Nic więc dziwnego, że prawie każda sprawa, w której zarzucano oskarżonemu popełnienie przestępstwa przewidzianego w art. 240 pkt 1 k.k., z reguły dawała obronie podstawę do kwestionowania kwalifikacji prawnej czynu przyjętej w akcie oskarżenia.

W sprawach tych między obroną a oskarżeniem dochodziło do ciekawych i miejscami ostrych polemik, ogromna zaś różnica w zagrożeniu karnym zachodząca między przepisem art. 239 § 1 k.k., określającym zwykłą postać sprzedajności osób pełniących funkcje publiczne, a przepisem art. 240 pkt 1 k.k., traktującym o kwalifikowanej postaci tego przestępstwa, niewątpliwie wpływała na ostrość tej walki. Dlatego też sprawy te niemal stale wpływały do Sądu Najwyższego z rewizjami stron i stąd też mamy tak liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące interpretacji przepisów art. 239 § 1 i 240 pkt 1 k.k.

W uchwale z dnia 3.VII.1970 r. VI KZP 27/70 (OSNKW nr 9/70, poz. 93) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że podmiotem przestępstwa określonego w art. 239 k.k. (a więc także przestępstwa określonego w art. 240 k.k.) może być nie tylko funkcjonariusz publiczny, ale również inna osoba, gdy pełni funkcję publiczną.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że sprawa ta początkowo budziła wątpliwości. Niektórzy bowiem komentatorzy przepisów art. 239 i 240 k.k. uważali, że podmiotem przestępstw przewidzianych w tych przepisach mogą być tylko funkcjonariusze publiczni.<sup>1</sup> Wielu jednak autorów uważało, że pojęcie „osoba pełniąca funkcję publiczną” jest szersze niż pojęcie „funkcjonariusz publiczny” i że funkcję publiczną może pełnić również osoba nie będąca funkcjonariuszem publicznym.<sup>2</sup> To właśnie stanowisko w praktyce sądowej przeważało i obecnie nie jest kwestionowane. Mimo to jednak nadal mogą powstawać trudności co do tego, kogo należy

<sup>1</sup> W. Wolter: Odpowiedzialność karna osób pełniących funkcje publiczne, PiP nr 6/69, s. 965 i nast.; I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1970, s. 392; E. Szwedek: Pojęcie funkcjonariusza publicznego w nowym kodeksie karnym, NP nr 1/70, s. 23; J. Kochanowski: Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych w nowym kodeksie karnym, „Palestra” nr 6/70, s. 52.

<sup>2</sup> O. Górniok: Funkcja związana ze szczególną odpowiedzialnością w kodeksie karnym z 1969 r., PiP nr 5/71, s. 778; J. Szwach: Pojęcie funkcjonariusza publicznego jako podmiotu przestępstwa w k.k. z 1969 r., „Problemy Praworządności” nr 1/1970, s. 11; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny — Komentarz, Warszawa 1971, s. 558 i nast.

uważać — poza oczywiście funkcjonariuszami publicznymi — za osoby pełniące funkcje publiczne, kodeks karny bowiem nie wyjaśnia pojęcia osoby pełniącej funkcję publiczną. Ustalenie kryteriów tego pojęcia prawa karnego będzie rzeczą praktyki sądowej.

Jednocześnie powstały wątpliwości co do tego, jak należy rozumieć pojęcie funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością użyte w art. 240 pkt 1 k.k., a więc kogo — w razie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy — można uważać za odpowiadającego według tego przepisu. Wątpliwości dotyczyły zatem problemu wielkiej wagi dla oskarżonego: traktowania jego czynu bądź jako występku w ramach dyspozycji art. 239 § 1 k.k., bądź też jako zbrodni przewidzianej w art. 240 pkt 1 k.k.

Pewne kryteria, według których należy oceniać, czy dana funkcja publiczna jest związana ze szczególną odpowiedzialnością, podał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18.X.1974 r. VI KZP 17/74 (OSNKW nr 1/75, poz. 1) w ujęciu następującym: „Za funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością należy uważać tylko taką funkcję, której powierzenie określonej osobie łączy się z wysokim stopniem zaufania publicznego, a której pełnienie polega na samodzielnym podejmowaniu decyzji mogących wywołać istotne skutki zarówno w sferze interesów Państwa, jak i w sferze żywo-nych interesów grupy obywateli lub jednostki”.

Uchwała ta, nie mogąc uniknąć określeń niejednoznacznych, takich jak „wysoki stopień zaufania publicznego” albo „istotne skutki” czy też „sfera żywo-nych interesów”, które mogą być dość różnie rozumiane, tylko w pewnym stopniu wyjaśnia pojęcie funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością. W sprawie tej warto może przypomnieć, że w jednym z wyroków Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd: „(...) nie stanowi wystarczającej przesłanki do kwalifikowania czynu z art. 240 pkt 1 k.k. »duża doza publicznego zaufania«, jaką dany funkcjonariusz się cieszy, gdyż pozycja społeczna niemal każdego funkcjonariusza publicznego związana jest ze znacznym zasobem takiego zaufania” (OSNKW nr 2/74, s. 70).

Z powyższych względów szereg orzeczeń Sądu Najwyższego konkretnie wypowiada się, czy dana funkcja jest związana ze szczególną odpowiedzialnością, o której mówi przepis art. 240 pkt 1 k.k., czy też nie. I tak np. do osób, które pełnią tę funkcję, należą:

1) główny księgowy (wyrok składu siedmiu sędziów z dnia 15.XII.1970 r. V KRN 329/70, OSNKW nr 5/71, poz. 63);

2) kierownik wydziału komunikacji terenowych organów administracji państwowej (uchwała z dnia 30.III.1972 r. VI KZP 72/71, OSNKW nr 5/72, poz. 80);

3) kierownicy wydziałów terenowych organów administracji państwowej (wyrok składu siedmiu sędziów z dnia 13.VI.1972 r. V KRN 170/72, OSNKW nr 12/72, poz. 188);

4) notariusz (wyrok z dnia 17.X.1973 r. II KR 118/73, OSNKW nr 3/74, poz. 51);

5) kierownik Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu (wyrok z dnia 24.IV.1975 r. II KR 364/74, OSNKW nr 8/75, poz. 111);

6) inspektor Państwowej Inspekcji Handlowej w zakresie przeprowadzanych inspekcji (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18.III.1977 r. VII KZP 29/76, OSNKW nr 4—5/77, poz. 35).

Natomiast do osób, które nie pełnią funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością, należą:

1) przewodniczący komisji remanentowej, która kontroluje zapasy towarowe w wiejskim sklepie gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (wyrok z dnia 23.VIII.1973 r. II KR 69/73, OSNKW nr 2/74, poz. 29);

2) funkcjonariusz publiczny, do którego kompetencji należy jedynie przygotowywanie materiałów lub temu podobne czynności o charakterze biurowo-wykonawczym (wyrok z dnia 17.X.1973 r. III KR 221/73, OSNKW nr 2/74, poz. 32).

Orzecznictwo to przypomina w pewnym stopniu praktykę, jaka się wytworzyła na gruncie art. 200 § 1 k.k. przy ustalaniu osób zarządzających mieniem społecznym albo odpowiedzialnych za jego ochronę lub nadzór nad nim w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją. Orzeczenia Sądu Najwyższego ustalały owe stanowiska i funkcje, które powodowały stosowanie do sprawców kwalifikowanej odpowiedzialności za zagarnięcie mienia społecznego.<sup>3</sup>

Problemy związane z rozumieniem pojęcia funkcji publicznej oraz funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością poruszone tu zostały w dużym tylko skrócie. Omówienie ich pomija celowo szereg kwestii kontrowersyjnych i dotychczas nie wyjaśnionych. Chodzi bowiem przede wszystkim o wskazanie kierunków orzecznictwa, które zmierzają do wyjaśnienia tych kwestii.

Ale spośród problemów dotychczas nie wyjaśnionych jest jeden, bardzo przy tym istotny, którego z punktu widzenia praktyki adwokackiej pominąć nie można. Sprowadza się on mianowicie do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy osoba pełniąca funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością, w razie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy, zawsze odpowiada z art. 240 pkt 1 k.k., czy też odpowiada tylko wówczas, gdy przyjmie je w związku z pełnieniem funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością.

Pytanie to powstaje dlatego, że przepis art. 240 pkt 1 k.k. nie jest przepisem samodzielnym, lecz jest związany z dyspozycją art. 239 k.k. Wskutek tego dyspozycję art. 240 pkt 1 k.k. w rzeczywistości należy odczytać następująco: kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej związanej ze szczególną odpowiedzialnością przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę.

O ile nie ma wątpliwości, że działanie przewidziane w art. 239 § 1 k.k. polega na przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy w związku z pełnieniem funkcji publicznej, o tyle nie powinno też być wątpliwości co do tego, że w art. 240 pkt 1 k.k. chodzi o przyjęcie korzyści lub ich obietnicy również w związku z pełnieniem funkcji publicznej związanej ze szczególną odpowiedzialnością. Zwraca na to uwagę powołana już wyżej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.X.1974 r.:

„(...) 2. Nie każde stanowisko kierownicze łączy się z pełnieniem funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością.

3. Nie każda czynność służbowa wykonywana przez osobę pełniącą funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością jest czynnością mającą charakter takiej funkcji”.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podaje, że do czynności wykonywanych przez osobę pełniącą funkcje związane ze szczególną odpowiedzialnością należą częstokroć i takie, z którymi nie jest związana odpowiedzialność o charakterze szczególnym. Przyjęcie zatem korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy w związku z taką czynnością może stanowić przestępstwo określone w art. 239 § 1 k.k., a nie w art. 240 pkt 1 k.k.

Kierując się zatem poglądem wyrażonym w tej uchwale, należy dojść do wniosku, że przypisanie oskarżonemu czynu określonego w art. 240 pkt 1 k.k. wymaga udowodnienia nie tylko tego, iż oskarżony pełnił funkcję związaną ze szczególną

<sup>3</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: op. cit., s. 457.

odpowiedzialnością, ale również tego, iż przyjął on korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę w związku z pełnieniem funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością.

Pogląd wyrażony w powołanej uchwale Sądu Najwyższego nie jest jednak poglądem powszechnym. A. Spotowski odniósł się krytycznie do tezy zawartej w pkt 3 uchwały uważając, że funkcja związana ze szczególną odpowiedzialnością jest niepodzielna i że osoba, która ją pełni, zawsze odpowiada na zasadzie art. 240 pkt 1 k.k. za przyjęcie korzyści majątkowej albo osobistej lub ich obietnicy.<sup>4</sup> Stanowisko takie zajmuje również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.V.1975 r. III KR 309/74 (OSNKW nr 7/75, poz. 90), a więc wydany już po ogłoszeniu omawianej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 18.X.1974 r., a ponadto szereg innych wyroków tego Sądu, jak np.: z dnia 20.XII.1975 r. II KR 273/75, z dnia 24.XI.1975 r. III KR 201/75, z dnia 30.X.1975 r. V KR 155/75, z dnia 10.II.1976 r. IV KR 323/75, z dnia 6.II.1976 r. II KR 361/75, z dnia 20.XII.1975 r. II KR 273/75, z dnia 18.XII.1975 r. III KR 313/75 (wyroki nie publikowane).

Z drugiej strony szereg wyroków Sądu Najwyższego zajęło stanowisko odnoszące odpowiedzialność z art. 240 pkt 1 k.k. do konkretnej funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością, z którą korzyść majątkowa lub osobista albo jej obietnica zostały przyjęte, a więc stanowisko zgodne z poglądem prawnym wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 18.X.1974 r. Przykładowo można wymienić tu wyroki: z dnia 24.IV.1975 r. II KR 364/74 (OSNKW nr 8/75, poz. 111), z dnia 10.II.1975 r. VI KR 63/75, z dnia 17.XII.1975 r. II KR 288/75, z dnia 5.II.1976 r. V KR 223/75, z dnia 23.II.1976 r. III KR 403/75, z dnia 23.II.1976 r. I KR 294/75 (wyroki nie publikowane), z dnia 7.II.1977 r. II KR 383/76 („Gazeta Prawnicza” nr 4 z dnia 16.II.1978 r.).

W tym miejscu warto przytoczyć fragment uzasadnienia pierwszego z tych wyroków, tj. z dnia 24.IV.1975 r.: „Pojęcie funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością, jako nadające przestępstwu określone w art. 240 pkt 1 k.k. postać kwalifikowaną, nie może podlegać wykładni rozszerzającej, dlatego też dla bytu tego przestępstwa nie wystarczy ustalenie, że sprawca zajmował stanowisko kierownicze i pełnił ważne, odpowiedzialne funkcje; niezbędne natomiast jest wykazanie, na czym polegała szczególna odpowiedzialność związana z tą funkcją, przy której pełnieniu przyjął korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę”.

W orzecznictwie zatem Sądu Najwyższego istnieje wyraźna rozbieżność co do tego, czy przepis art. 240 pkt 1 k.k. ma zastosowanie w każdym wypadku przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy przez osobę pełniącą funkcję publiczną związaną ze szczególną odpowiedzialnością, czy też tylko wówczas, gdy przyjęcie korzyści lub ich obietnicy jest związane z każdorazowo ustaloną konkretną czynnością służbową, mającą charakter takiej funkcji, którą cechuje szczególna odpowiedzialność.

Bardzo więc istotna kwestia prawna nie została dotychczas ostatecznie i autorytatywnie wyjaśniona. Pewną nadzieję na przyszłość może w tej kwestii budzić opublikowanie w „Gazecie Prawniczej” tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7.II.1977 r. reprezentującego ten sam pogląd, jaki został wyrażony w cyt. uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18.X.1974 r. Ale czy w innym składzie Sądu Najwyższego nie zapadnie wyrok wyrażający odmienny pogląd na tę kwestię?

W pewnej rozpatrywanej sprawie, w której sąd wojewódzki skazał prezesa byłego Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” za przyjęcie korzyści majątkowej bez związku z jakąkolwiek czynnością służbową mającą cha-

<sup>4</sup> PiP nr 6/75, s. 177.

rakter funkcji, którą cechuje szczególna odpowiedzialność, obrońca oskarżonego, kwestionując w Sądzie Najwyższym kwalifikację prawną czynu z art. 240 § 1 k.k., wywalczył jedynie ... zdanie odrębne jednego z sędziów składu Sądu Najwyższego, rozpoznającego tę sprawę. Czyniąc w związku z tym starania o wniesienie rewizji nadzwyczajnej na korzyść skazanego w dniu 22.XII.1977 r., a więc już po wydaniu cytowanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7.II.1977 r., otrzymał z Sądu Najwyższego zawiadomienie, że kwalifikacja prawna czynu skazanego z art. 240 pkt 1 k.k. jest prawidłowa i wobec tego brak jest podstaw do wniesienia rewizji nadzwyczajnej. Przytaczam to na poparcie twierdzenia, że stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii interpretacji przepisu art. 240 pkt 1 k.k. jest nadal niejednoznaczne, a to pociąga za sobą daleko idące konsekwencje dla oskarżonych ze względu na ogromną różnicę sankcji przepisów art. 239 § 1 k.k. i art. 240 pkt 1 k.k.

W każdym razie do czasu ostatecznego wyjaśnienia tej sprawy i ujednoczenia orzecznictwa w kwestii stosowania przepisu art. 240 pkt 1 k.k. rzeczą adwokatów jako obrońców osób oskarżonych o to przestępstwo będzie analizowanie i ustalanie w każdej sprawie związku między przyjęciem korzyści majątkowej albo osobistej lub ich obietnicy a pełnieniem przez oskarżonego funkcji publicznej związanej ze szczególną odpowiedzialnością i w każdym wypadku, gdy związek taki nie zostanie ustalony — prowadzenie walki o traktowanie działania oskarżonego w ramach przepisu art. 239 § 1 k.k. Przemawia za tym słuszność poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.X.1974 r. oraz ważny interes ludzi, którzy swoją obronę powierzają adwokatom.

JERZY KULESZA

## Kary dodatkowe: zakazu zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu i prowadzenia określonej działalności w świetle przepisów k. k. z 1969 r.

*Autor przedstawia, opierając się na przepisach polskiego kodeksu karnego z 1969 r., zarys problematyki kar dodatkowych, a mianowicie: zakazu zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu i prowadzenia określonej działalności. Omawia też funkcje, treść i przestanki orzekania.*

### I

Człowiek współczesny jest nierozzerwalnie związany ze swoją zawodową działalnością, której poświęca znaczną część swojego życia. Dlatego należy przywiązywać dużą wagę do zagadnienia ustawowych zakazów kontynuowania tej działalności, uniemożliwiających pełnienie określonych funkcji w życiu zawodowym i spo-